

Kraków, dnia 30 marca 2016 r.

dr hab. Paweł Czubik, prof. nadzw. UEk
Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie
Katedra Prawa Cywilnego i Gospodarczego

**Recenzja (w ramach postępowania habilitacyjnego)
dorobku (osiągnięć naukowych i okołonaukowych)
Pana dr Michała Wojewody (Uniwersytet Łódzki)**

Powołany zgodnie z Decyzją Centralnej Komisji ds. Stopni i Tytułów z dnia 2 lutego 2016 r. nr BCK-I-L-8891/15 w skład komisji habilitacyjnej w charakterze recenzenta w postępowaniu habilitacyjnym wszczętym przez dra Michała Wojewodę na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego niniejszym przedkładam ocenę dorobku naukowego i okołonaukowego ww. Habilitanta.

Zgodnie z art. 16 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym doprecyzowanej rozporządzeniem z dnia 1 września 2011 r. powołany w postępowaniu habilitacyjnym recenzent dokonuje analizy w zakresie dwóch podstawowych części - tj. aktywności naukowej Habilitanta oraz Jego aktywności dydaktycznej, popularyzatorskiej, współpracy międzynarodowej etc. (dalej jako osiągnięcia okołonaukowe). Ocena aktywności naukowej obejmować powinna natomiast dwie, co do zasady odrębnie postrzegane kwestie – dorobek naukowy (ocenie powinien podlegać przy tym dorobek wypracowany po doktoracie) oraz dorobek naukowy wliczany przez Habilitanta w zakres tzw. „osiągnięcia naukowego”.

Poniższa recenzja odpowiada w swoim schemacie wskazanym powyżej ustawowym wymogom co do zakresu oceny. Ocena zostaje przeprowadzona na podstawie autoreferatu oraz dostarczonych przez Habilitanta kserokopii materiałów. Układ przedstawionych do oceny materiałów jest przejrzysty. Zasadniczo nie przedłożono (i słusznie) do oceny materiałów nakładających się na dorobek przeddoktoratowy (w przypadku Habilitanta dorobek dość spory). Nie powinny bowiem one podlegać ocenie w ramach postępowania habilitacyjnego. Autoreferat został napisany językiem precyzyjnym, porusza podstawowe aspekty dorobku naukowego i aktywności zawodowej habilitanta. Należy podkreślić rzetelność przekazu, brak dublowania tym samych informacji w różnych punktach autoreferatu (co jest niekiedy praktyką spotykaną w przewodach habilitacyjnych).

Pan dr Michał Wojewoda uzyskał w dniu 18 listopada 2005 r. uchwałą Rady Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego stopień doktora nauk prawnych. Podstawą uzyskania stopnia była publiczna obrona pracy doktorskiej zatytułowanej „*Zakres statutu kontraktowego w konwencji rzymskiej z 1980 r. o prawie właściwym dla zobowiązań umownych*” napisanej pod kierownictwem prof. dra hab. Tomasza Pajora. Pracę tę (po drobnej zmianie tytułu) Habilitant ogłosił w 2007 r. drukiem. Należy wysoko ocenić fakt opublikowania doktoratu, obecnie jest to praktyka ginąca w środowisku naukowym, co po części niestety wynika ze słabego poziomu prac, na podstawie których uzyskano stopień. Książki tej Habilitant nie załączył do przesłanego do recenzji dorobku, co należy również uznać za postawę zasadną – jako ogłoszona drukiem praca stanowiąca podstawę uzyskania

stopnia doktora nie może stanowić przedmiotu oceny w postępowaniu habilitacyjnym. Warte podkreślenia jest jednakże, że za tę monografię Habilitant otrzymał w 2008 r. dwukrotnie nagrodę (nagrodę II stopnia Rektora Uniwersytetu Łódzkiego oraz nagrodę Gazety Prawej w ramach konkursu „Złote Skrzydła”).

Szkoda jednak, że doskonałego wzorca w zakresie publikacji monografii, zaciągniętego w przypadku doktoratu, dr Wojewoda nie zechciał kontynuować w przypadku habilitacji i nie zdecydował się na ogłoszenie drukiem zwartej monografii poświęconej aspektom kolizyjnym rejestracji aktów stanu cywilnego. Nie jest to oczywiście zarzut negujący *en bloc* sens osiągnięcia naukowego w postaci monotematycznego cyklu publikacji, jednak z różnych przyczyn, do których odniosę się dalej, uważam, że tego typu cykl nie powinien być dopuszczalny w przewodzie habilitacyjnym z zakresu nauk humanistycznych czy prawnych. Być może model ten świetnie sprawdza się w zakresie nauk przyrodniczych lub ścisłych, jednakże w innych naukach oznacza po części zmarnowanie istotnego merytorycznie dorobku poprzez jego rozproszenie. W ten sposób publikacja mogąca stanowić potencjalnie istotny wkład w rozwój dziedziny prawa, mogąca być cytowaną w szerokiej gamie opracowań praktyków i teoretyków, nie powstaje, zaś publikacje artykułowe są *volens nolens* przyczynkowe – nawet jeśli odpowiadają na ważne, aczkolwiek wybrane, pytania problemowe. Nawet jeśli w przypadku Pana dra Wojewody (ze względu na swoistą personalną ekskluzywność naukową, którą charakteryzuje się Habilitant w materii dotyczącej aspektów kolizyjnoprawnych i międzynarodowo-procesowych aktów stanu cywilnego, oraz ze względu na fakt włączenia części materii habilitacyjnej wliczanej do osiągnięcia naukowego w ramy „Systemu Prawa Prywatnego” - tom 20C) jego cytowalność w przyszłości nie jest zagrożona, to *de lege ferenda*, wskazując ogólny kierunek zmian rozwiązań prawnych w zakresie uzyskiwania stopni naukowych, należałoby postulować wymaganie zwartej monografii jako podstawy dla osiągnięcia naukowego w procedurze habilitacyjnej z dziedziny prawa.

I. Ocena dorobku naukowego Pana dra Michała Wojewody

a) Podstawowy dorobek podoktoratowy

Na wstępie zaznaczyć należy, że Pan dr Wojewoda wykazywał się istotną aktywnością naukową również przed uzyskaniem stopnia naukowego doktora. Jego dorobek wypracowany w tym czasie obejmuje 14 publikacji – dotyczących głównie szeroko pojętego prawa cywilnego (odnoszą się one m.in. do szczegółowych zagadnień prawa wekslowego, spadkowego, prawa spółek, prawa bankowego), jak też po części prawa europejskiego, a nawet drobnych aspektów prawnokarnych. Publikacje te to głównie artykuły (12) i glosy (2). Na podkreślenie zasługuje fakt, że zostały one opublikowane w dobrych czasopismach krajowych zaś jeden z tekstów w czasopiśmie zagranicznym (*Maastricht Journal of European and Comparative Law*).

Na dorobek naukowy Habilitanta wypracowany po uzyskaniu stopnia naukowego doktora (który podlega ocenie w ramach postępowania habilitacyjnego) nakłada się łącznie 36 publikacji. Z tego 11 publikacji Habilitant wskazuje jako wchodzące w skład jednotematycznego osiągnięcia habilitacyjnego. Tym samym ocena w kategorii podstawowego dorobku podoktoratowego dotyczy 25 publikacji. Z jednej strony należy podkreślić, że liczba ta nie jest imponująca, w szczególności jeżeli weźmie się pod uwagę, że od chwili uzyskania przez Habilitanta tytułu doktora minęła ponad dekada. Z drugiej jednakże strony należy podkreślić co najmniej dwa aspekty przemawiające za przyjęciem ocenianego dorobku jako wystarczającego dla potrzeb oceny habilitacyjnej. Po pierwsze wziąć pod uwagę

prof.
dr hab.

należy istotną objętość opublikowanych przez dra Wojewodę tekstów włączonych w jego dorobek naukowy. Habilitant nie posługuje się krótką formą wypowiedzi artykułowej. Teksty te są zazwyczaj kompleksowe i praktycznie zawsze sporej objętości (przykładowo jego udział w komentarzu do części ogólnej kodeksu cywilnego to ok. 200 stron, jego udział w tomie 20 części „B” Systemu Prawa Prywatnego poświęcony zakresowi zastosowania statutu kontraktowego to blisko 150 stron tekstu i to drukowanego bardzo „gęstą” czcionką). Są to teksty do tego stopnia obszerne, że wydawcy decydują się na ich podział na dwie części (tak np. w stosunku do tekstu dotyczącego odesłania w europejskim rozporządzeniu spadkowym nr 650/2012, *nota bene* bardzo ciekawego, opublikowanego w części I w numerze 3/2014, zaś w równie obszernej części II w numerze 4/2014 „Europejskiego Przeglądu Sądowego”). Tak więc można wręcz zaryzykować twierdzenie, że w przypadku dra Wojewody opublikowanie 25 tekstów o wzmiankowanej objętości odpowiada c.a. 70 tekstom opublikowanym przez innych autorów.

Po drugie należy podkreślić fakt, że dorobek dra Wojewody oprócz znaczącej objętości charakteryzuje (co widoczne było w jego stylu naukowym jeszcze w czasach przeddoktoratowych) spore zróżnicowanie materii naukowej, którą się zajmuje. Badania dra Wojewody podnoszone w publikowanych tekstach dotyczą rozmaitych zagadnień w tym kierunków naukowych tradycyjnie przez Niego rozwijanych (tj. liczne teksty w zakresie statutu kontraktowego, konwencji rzymskiej o prawie właściwym dla zobowiązań umownych, abstrahując w miejscu tym od tekstów dotyczących zagadnień stanu cywilnego – te wspomniane będą w ramach oceny „osiągnięcia naukowego”), jak też takich, którym w ramach swojego ogólnego zainteresowania prawem prywatnym międzynarodowym poświęcał pojedyncze teksty (np. tekst w „Kwartalniku Prawa Publicznego” dotyczący kolizyjoprawnej strony zagadnień z zakresu prawa konsumenckiego czy też tekst w publikacji pod redakcją P. Grzegorzczaka i K. Weitza dotyczący kolizyjnoprawnych kwestii umów o roboty budowlane lub tekst części A tomu 20 „Systemu Prawa Prywatnego”, poświęcony dopuszczalności czynności prawnej w ppm), jak również teksty dotyczące szczegółowych zagadnień prawa cywilnego (np. umowie spedycji, umowie deweloperskiej, prawu odstąpienia od umowy, przedstawicielstwu przy pozasądowym dochodzeniu roszczeń ze zdarzeń medycznych). Prowadzone przez Autora analizy charakteryzują się wysokim poziomem, a w zasadzie żaden z napisanych przez niego tekstów nie może być traktowany jako nieistotny naukowo i nie mający wpływu na rozwój dziedziny. Wyraźnie wynika z powyższego, że zainteresowania i osiągnięcia naukowe Habilitanta są tematycznie rozległe.

Artykuły dr Wojewody, oceniane w kategorii podoktoratowego dorobku naukowego, publikowane były po części w wysokopunktowanych czasopismach krajowych. Zdecydowanie na uznanie w tym przypadku zasługują: „Europejski Przegląd Sądowy” (tu opublikowany w 2008 r. tekst dotyczący wejścia w życie wobec RP konwencji rzymskiej jak też w 2014 r. wspomniany już wcześniej dwuczęściowy artykuł dotyczący *renvoi* w rozporządzeniu spadkowym), wspomniany wcześniej „Kwartalnik Prawa Prywatnego” (tu ponad 50-cio stronicowy tekst ogłoszony w 2012 r. dotyczący kolizyjnoprawnej ochrony konsumenta), „Studia Prawno-Ekonomiczne” (tu ogłoszony w 2012 r. tekst dotyczący własności budynków i urządzeń wzniesionych na gruncie w użytkowaniu wieczystym), „Przegląd Prawa Handlowego” (tu tekst dotyczący umowy deweloperskiej i przedawnienia wynikających z niej roszczeń), „Problemy Prawa Prywatnego Międzynarodowego” (tu tekst z 2008 r. dotyczący rozszczępienia statutu kontraktowego w konwencji rzymskiej z 1980 r.).

Najwyżej w dorobku dra Michała Wojewody należy ocenić udział w tomach: 20A, 20B i 20C „Systemu Prawa Prywatnego” poświęconych prawu prywatnemu międzynarodowemu (pod redakcją profesora Maksymiliana Pazdana). Habilitant ma swój udział w każdym z tomów. W przypadku tomu 20A tekst nie jest objętościowo spory

aczkolwiek dotyczy istotnego zagadnienia podstawowego, udział Habilitanta w części 20B i 20C jest imponujący. Fakt zaproszenia dra Wojewody do tworzenia każdego ze wspomnianych, fundamentalnych dla nauki prawa prywatnego międzynarodowego dzieł, wyraźnie świadczy o Jego rozpoznawalności naukowej jako istotnego przedstawiciela doktryny w uprawianej przez niego dziedzinie.

Obowiązkiem recenzenta jest także wspomnieć o mankamentach dorobku. Niezauważalne niestety w twórczości naukowej Habilitanta są glosy. W dorobku podoktoratowym dra Wojewody uwidoczniło się zaledwie jedną publikację o takim charakterze. Nieco szkoda, bo jest to dość ceniony rodzaj wypowiedzi prawniczej, pozwalający jednocześnie na wyrażenie krytyki lub ograniczonej aprobaty orzeczenia przy jednoczesnym podnoszeniu postulatów co do zmiany linii orzeczniczej czy nawet sugerowania rozwiązań *de lege ferenda*.

Natomiast wysoko ocenić należy przygotowane przez dra Wojewodę anglojęzyczne raporty krajowe – pierwszy, dotyczący wpływu konwencji dotyczących zagadnień prawa prywatnego międzynarodowego na polski system prawny, opublikowany w ramach materiałów Pierwszego Kongresu Międzynarodowej Akademii Prawa Porównawczego w 2010 r. w Meksyku oraz drugi, co prawda ogłoszony drukiem w Polsce, lecz przedstawiony na XIX Międzynarodowym Kongresie Prawa Porównawczego w 2014 r. w Wiedniu – dotyczący stosowania w Polsce prawa obcego.

Wyżej wymienione raporty nieco maskują natomiast całkowity brak w dorobku naukowym Habilitanta publikacji zagranicznych. Stanowi to z pewnością także istotny mankament ocenianego dorobku.

Ponadto należy zauważyć, iż w dorobku Habilitanta nie wykazano jakichkolwiek prac ogłoszonych pod Jego redakcją naukową czy też współredakcją z Jego udziałem. Wskazać należy także, że w tymże dorobku brak artykułów ogłaszanych przez Niego we współautorstwie z innymi naukowcami (choć tę kwestię akurat trudno podnosić jako wadę dorobku).

Pomimo, że dorobek Pana dra Wojewody jest niezbyt obfity (jeśli chodzi o liczbę publikacji), a ponadto jest dorobkiem na wskroś krajowym, recenzent z łatwością może wyrobić sobie opinię co do wszechstronności naukowej Habilitanta i Jego sporej wiedzy ogólnej w dziedzinie prawa prywatnego międzynarodowego czy szerzej prawa cywilnego.

Biorąc powyższe pod uwagę, uważam, że merytoryczny poziom prac naukowych dra Wojewody pozwala na wystawienie pozytywnej oceny dorobku naukowego.

b) Ocena osiągnięcia habilitacyjnego dra Michała Wojewody

Jako osiągnięcie naukowe w rozumieniu ustawy wskazanej na wstępie niniejszej recenzji dr Michał Wojewoda przedstawił cykl jedenastu publikacji dotyczących zasadniczo problematyki kolizyjnej rejestracji aktów stanu cywilnego i kwestii pokrewnych.

Cykl ten to blisko stustronicowe opracowanie stanowiące rozdział XXII zatytułowany „*Kolizyjnoprawne aspekty rejestracji stanu cywilnego*” w tomie 20C Systemu Prawa Prywatnego (tom pod redakcją profesora Maksymiliana Pazdana) oraz dziesięć artykułów dotyczących pokrewnej lub tej samej problematyki. Z tekstów tych trzy zostały ogłoszone drukiem na forum Kwartalnika Prawa Prywatnego, sześć na forum czasopisma „Metryka (Studia z zakresu prawa osobowego i rejestracji stanu cywilnego)”, jeden zaś na forum czasopisma „Technika i USC”. Z publikatorów tych Kwartalnik Prawa Publicznego ma oczywistą renomę i wysoką punktację, zaś renoma i oddziaływanie praktyce „Metryki” w środowisku urzędników stanu cywilnego są również niewątpliwe. Tekst z „Techniki i USC”

w zasadzie dla czytelności uwag można pominąć – dotyczy ówczesnego projektu ustawy pasc, i w tym zakresie jest już nieaktualny. Formuła tekstów Habilitanta w Kwartalniku Prawa Publicznego różni się nieco od formuły tekstów z „Metryki”. Teksty z „Metryki” wydają się bardziej nastawione na odbiór przez praktyków. Jest to być może wymuszone generalną formułą (zasadniczo innymi kręgami adresatów) w przypadku obu czasopism, pozwala jednak podnosić zarzut braku spójności przekazu w ramach cyklu opracowań powiązanych tematycznie.

Należy podkreślić jednakże, że teksty te wpisują się w całości w założenia cyklu tematycznego powiązanych ze sobą treściowo artykułów. Są to generalnie teksty na wysokim poziomie naukowym, zredagowane w sposób nie budzący wątpliwości, co do kompetencji i dojrzałości naukowej Habilitanta.

Natomiast zarzut, który na wstępie należałoby postawić to wzajemna powtarzalność szeregu zagadnień (model „kopiuj-wklej”) omówionych odpowiednio w publikatorach artykułowych, a następnie w systemie. Jest to oczywiste, że takiej powtarzalności do końca nie można było uniknąć przy przyjętym modelu habilitacji - cyklu publikacji, jednakże w razie opublikowania osiągnięcia naukowego w formie zwartej monografii (i zaznaczeniu w przypisach monografii wcześniejszych analiz dokonanych w innych publikatorach - wykorzystanych w ostatecznej wersji monografii, poczynionych często w innym stanie prawnym) problem ten by nie zaistniał.

Również ocena wzmiankowanego powyżej stanu prawnego rozważań w przypadku cyklu publikacji jest problematyczna. Publikacje nakładające się na cykl zostały wydane w latach od 2009 do 2015. W tym okresie nastąpiło zarówno zastąpienie ustawy prawo prywatne międzynarodowe jak też ustawy prawo o aktach stanu cywilnego odpowiednio nowymi ustawami. Co prawda w podstawowej dla rozważań Habilitanta materii transkrypcyjnej nie doszło do istotnej rewolucji (choć art. 104 ust. 5 pasc z 2014 r. stanowi wyłom od dotychczasowych, potwierdzonych w orzecznictwie SN zasad), to można poddawać w wątpliwość realne oddziaływanie praktyczne cyklu wydanego na przestrzeni lat w zmieniającym się stanie prawnym. Jest to o tyle istotne, że znaczenie dla praktyki poruszanych przez dra Wojewodę zagadnień powinno być niewątpliwe. Jego praca, wydana w formie monografii zwartej, oparta w całości na aktualnym stanie prawnym, mogłaby stanowić opracowanie żywe, odnoszące się do zagadnień istotnych z perspektywy życia społecznego. Skorzystać z niej mogliby nie tylko pracownicy urzędów stanu cywilnego lecz również sędziowie i pełnomocnicy procesowi. W zastosowanej przez Habilitanta formule znaczenie praktyczne tekstów ogranicza się, w przypadku tekstów starszych niż z 2014 r., jedynie do części zagadnień, i to o ile korzystający z tych tekstów znają zakres zmian zastosowanych w nowej ustawie pasc z 2014 r. w stosunku do ustawy pasc z 1986 r. w zakresie badanej materii.

Warta podkreślenia jest czytelność opracowań i czystość języka stosowanego przez Habilitanta. Autor posługuje się zasadniczo krótkimi, zrozumiałymi konstrukcjami zdaniowymi, unikając formuł przesadnie rozbudowanych. Sprawia to, że przekazywana materia jest dostępna również dla praktyków bez odpowiedniego przygotowania naukowego (pracowników USC). Teksty dra Wojewody dotyczące aktów stanu cywilnego zasadniczo czyta się z łatwością. Merytorycznie teksty nie budzą jakichkolwiek zastrzeżeń. Dr Wojewoda w swoich publikacjach udowadnia swoją perfekcyjną znajomość materii i wysokie kompetencje twórcze. Część tekstów obok waloru naukowego ma również (niekiedy dominującą we fragmentach tekstu) formułę instrukcyjną stanowiącą komentarz do poszczególnych zmian stanu prawnego (tak np. tekst dotyczący zaświadczenia o stanie cywilnym, KPP 1/2015, czy tekst dotyczący definicji stanu cywilnego w „Metryce” nr 2/2014), jest to formuła nieco podręcznikowa, która może być podnoszona w przypadku

kwestionowania użycia tych fragmentów tekstów dla osiągnięcia celu habilitacyjnego (od czego jednak jestem jak najdalszy).

W miejscu tym nie będę się odnosił do samej treści i podstawowych tez wynikających z cyklu tekstów. Habilitant w autoreferacie w sposób przejrzysty przedstawia ich zasadniczy kształt i założenia. Należy potwierdzić jedynie, że zarysowane tezy są w toku wypowiedzi poprawnie udowodniane. Moja krytyka rozważań podnoszonych przez Habilitanta może dotyczyć jedynie kwestii obocznych i to o najczęściej o wtórnym znaczeniu dla dokonanej przez niego analizy.

I tak w tekście dotyczącym Zielonej Księgi („Metryka” nr 2/2011, s. 166) autor wypowiada się na temat projektowanego wówczas zniesienia wymogu legalizacji i apostille wewnątrz UE, nie zauważając, że takie uproszczenie nie wyeliminuje niejednorodnych reżimów uznawania dokumentów zagranicznych spoza UE, które stosowane będą przez poszczególne państwa UE na podstawie przepisów krajowych. Dla pełnej swobody transferu dokumentów urzędowych równie istotne wydaje się wprowadzenie jednolitych standardów uznawania dokumentów z państw trzecich.

Żałuję, że Autor rozwijając w swojej pracy naukowej liczne wątki o charakterze administracyjnym nie odniósł się do praktycznej kwestii, od dłuższego już czasu występującej w praktyce polskiej, powstającej na styku zagadnień prawa administracyjnego i prawa o aktach stanu cywilnego, a dotyczącej pisowni imion i nazwisk w oryginale pisanych cyrylicą. W toku części postępowań administracyjnych organy wydające np. dokumenty pobytowe akceptują brzmienie imion i nazwisk w formule pisanej w alfabecie łacińskim w dokumentach podróży (obok formuły cyrylicowej) nieodpowiadającej regułom przekładu cyrylicy na język polski, w przypadku natomiast transkrypcji aktów stanu cywilnego w USC oraz niektórych postępowań administracyjnych akty / dokumenty tłumaczone są z oczywistym zachowaniem polskich (*nota bene* uświęconych wielowiekową tradycją) reguł transkrypcji cyrylicy. Rodzi to problemy związane z kreowaniem podwójnej tożsamości np. obywateli Ukrainy, Białorusi czy Rosji. Szkoda, że Habilitant pisząc w „Systemie...” o podobnej sprawie obcej przed ETS związanej z transkrypcją z greki nie zaznaczył i nie przeanalizował możliwości wystąpienia paralelnych zjawisk na gruncie polskim, związanych z oddziaływaniem przestrzeni językowej cyrylicy na polską przestrzeń prawną.

Z uznaniem należy natomiast podnieść, że Habilitant dotykając w swoich tekstach problematyki czynności konsularnych (np. tekst z „Metryki” nr 2/2015, s. 33-34) absolutnie poprawnie klasyfikuje aktywność konsularną, nie poddając się jakiegokolwiek, częściej w doktrynie, „idealizacji” tej materii, choć z drugiej strony byłbym nieco sceptyczny co do efektów ustaleń prawa obcego przez konsulów na wniosek USC (wskazanych na podstawie wówczas obowiązującej ustawy o funkcjach konsulów - art. 10 ust. 6 ustawy – Autor pisze o tym w tekście z „Metryki” nr 1/2014, s. 50).

Reasumując należy przede wszystkim ubolewać nad formą w jakiej ogłosił swoje osiągnięcie habilitacyjne dr Wojewoda - decydując się na wybór cyklu publikacji, zamiast monografii zwartej. Odbiór monografii zarówno w środowisku praktyków z USC jak też środowisku naukowym byłby bez wątpienia w praktyce większy, już nie wspominając nawet o jej znaczeniu za parę dekad. Do rozważań artykułowych w „Metryce” za kilkanaście lat sięgną jedynie nieliczni, monografia w głównych bibliotekach prawniczych osiągalna po tytule mogłaby dużo dłużej cieszyć się popularnością doktryny.

Mankamentem takiej formy jest również to, że całociowy tok wyводу w poszczególnych tekstach jest przerywany. Przykładowo Autor wskazuje, że dane, pomijane przez niego (także, co zrozumiale ze względu na ramy objętościowe artykułu), zagadnienie powinno stanowić przedmiot odrębnego opracowania, którego z oczywistych względów nie wskazuje (gdyż tekstu tego w chwili pisania tekstu pierwotnego jeszcze nie ma), zaś

odnalezienie tej materii w innym, następczym czasowo tekście Jego autorstwa jest już trudne. Gdyby dr Wojewoda zdecydował się na monografię zwartą, czytelnik nie natrafiłby na tego typu problemy praktyczne (odesłanie naukowe Autora nie byłoby w takim przypadku blankietowe lecz kierowałoby do konkretnego innego rozdziału pracy). Zapewniłoby to również zdecydowanie większą przejrzystość i lepszy odbiór Jego twórczości naukowej.

Niemniej jednak, pomimo mojej negatywnej oceny rozwiązania ustawowego pozwalającego na habilitowanie się w oparciu o cykl publikacji bez zwartej monografii, należy podkreślić, że ustawa jednoznacznie daje takie możliwości, z których dr Wojewoda ma prawo korzystać.

Tym samym biorąc pod uwagę poziom merytoryczny ocenianych prac uważam, że cykl tekstów przedłożonych przez dra Wojewodę jako osiągnięcie naukowe w rozumieniu ustawy z dnia 14 marca 2003 r. spełnia wymogi jakie stawiać należy zbiorom tego rodzaju i może być zaopiniowany pozytywnie oraz jednoznacznie uznany za znaczny wkład w naukę prawa.

II. Ocena dorobku okołonaukowego Pana dra Michała Wojewody (dydaktycznego, popularyzatorskiego, w zakresie współpracy naukowej etc.)

Parokrotnie we wcześniejszych sporządzanych przeze mnie ocenach w przewodach habilitacyjnych jednoznacznie podkreślałem, że nakaz podejmowania oceny w jakimkolwiek zakresie, wykraczającym poza działalność naukową, uznać należy za ustawową aberrację. Opinię tę w całości nadal podtrzymuję. Wynika ona jedynie z braku zrozumienia ze strony ustawodawcy znaczenia stopnia opatrzonego przymiotnikiem „naukowy”. Brak jakichkolwiek osiągnięć w zakresie pozanaukowym w żaden sposób nie powinien mieć wpływu na ocenę całościową dorobku habilitanta. O uzyskaniu stopnia naukowego powinien rozstrzygać dorobek naukowy, a nie jakiegokolwiek inny.

Dla uczynienia zadość wspomnianym wyżej wymogom ustawowym należy jednakże stwierdzić, iż Pan dr Wojewoda posiada istotne osiągnięcia dydaktyczne i organizacyjne. Jest on współautorem podręcznika e-learningowego dla studentów studiów podyplomowych (autorem omówienia podstawowych zagadnień dotyczących prawa cywilnego). Był aktywnym uczestnikiem szeregu konferencji krajowych i międzynarodowych. Był także współorganizatorem takich konferencji na Uniwersytecie Łódzkim (odgrywały one istotną rolę także w zakresie popularyzacji nauki w środowisku praktyków). Pełnił rolę opiekuna Sekcji Prawa Prywatnego Międzynarodowego Studenckiego Koła Naukowego. Jego działalność dydaktyczna to nie tylko przy tym klasyczna dydaktyka na macierzystym wydziale lecz również liczne wykłady dla praktyków (przede wszystkim urzędników stanu cywilnego, adwokatów, radców prawnych) oraz aplikantów (radcowskich, adwokackich). Dr Wojewoda pełni przy tym, jako praktyk wykonujący zawód radcy prawnego, od lat rolę egzaminatora i zastępcy przewodniczącego jednej z komisji egzaminacyjnych powoływanych do przeprowadzenia egzaminu radcowskiego.

Tym samym stwierdzić należy, że całościowa ocena działalności okołonaukowej (popularyzatorskiej, dydaktycznej i w zakresie współpracy naukowej etc.) dra Michała Wojewody jest pozytywna.

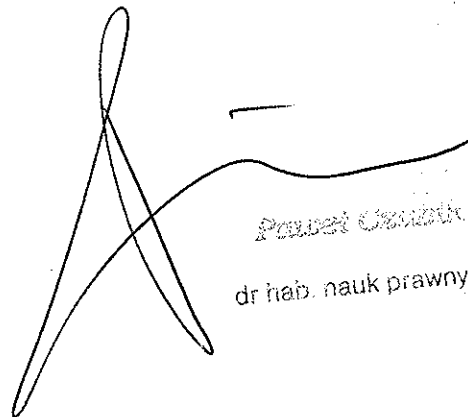
III. Wnioski

Pan doktor Michał Wojewoda jest specjalistą w zakresie prawa prywatnego międzynarodowego bez wątpienia mocno rozpoznawalnym w krajowym środowisku

naukowym. Jest najpoważniejszym obecnie w środowisku prawników-kolizjonistów specjalistą zajmującym się zagadnieniami stanu cywilnego.

Ocena Jego dorobku naukowego zarówno pod względem merytorycznym, niezależnie od kilku krytycznych uwag, jest oceną pozytywną. Natomiast przedstawiony cykl publikacji jako osiągnięcie naukowe w rozumieniu ustawy może stanowić podstawę do ubiegania się o stopień doktora habilitowanego nauk prawnych. Oceniane teksty stanowią opracowanie fundamentalne w zakresie problematyki kolizyjnoprawnej stanu cywilnego, o kluczowym znaczeniu zarówno dla teorii prawa prywatnego międzynarodowego jak i (w przypadku tekstów ogłoszonych w 2015 r.) praktyki urzędów stanu cywilnego. Należy uznać je za zbiór opracowań mających istotny wkład w rozwój nauki prawa. Ocena aktywności okołonaukowej Habilitanta również jest pozytywna.

Tym samym, biorąc pod uwagę całościowo dobrą ocenę dorobku naukowego, wysoką ocenę prac nakładających się na habilitacyjne osiągnięcie naukowe oraz wystarczającą ocenę działalności okołonaukowej, **oceniam jednoznacznie pozytywnie sylwetkę naukową dra Michała Wojewody, opowiadając się jednocześnie za tym, aby Rada Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego nadała Mu stopień doktora habilitowanego nauk prawnych w zakresie prawa.**



Paweł Czuchra
dr hab. nauk prawnych